

SŁOWO

ROK XVI. Nr. 316 (4880)

WILNO, PONIEDZIAŁEK 15 LISTOPADA 1937 R.

CENA 20 GR.

Rada Naczelna P.P.S. popiera stanowisko delegacji na Zamku

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

Po dwudniowych obradach Rada Naczelna PPS zatwierdziła dotychczasową linię polityczno - taktyczną C.K.W.

W uchwałach czytamy: „R. N. solidaryzuje się całkowicie z postulatami w sprawie położenia Polski i z żądaniem rychłych wyborów, wysuniętymi przez kierownictwo partii wespół z kierownictwem związków zawodowych w memorjał deklaracji, przedłożonej Panu Prezydentowi Rzplitej. R. P., stwierdzając z zadowoleniem jednolite w tej sprawie stanowisko ruchu robotniczego oraz wiejskich organizacji, związanych z ruchem robotniczym i pepsowym, upoważnia CKW do dalszym wystąpienia w kierunku realizacji hasła nowych wyborów, ciągłej łączności ze zorganizowanym ruchem chłopskim. R. N. stwierdza, gotowość użycia wszystkich środków, celem przyspieszenia wyborów, nie wyłączając wystąpień popartych strajkiem. W tym względzie R. N. pozostawia C.K.W. ostateczną decyzję.”

Z powyższej ostatecznej uchwały widzimy, że pomimo audjencji u Pana Prezydenta, PPS nie idzie na złagodzenie, lecz raczej na zaostrenie kursu opozycyjnego.

Wrażenia po audjencji P.P.S.

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

Prasa nie wyciąga jeszcze dotychczas wniosków z przebiegu audjencji PPS u Pana Prezydenta.

„Gazeta Polska”, organ najbliższy dzisiaj Ozonu, chociaż ciągle jeszcze nieoficjalnie akredytowany, traktuje wiadomość jako mniej ważną, zamieszczając ją w kronice politycznej dnia. Natomiast wypukła wiadomość o konfiskacie „Dziennika Ludowego” za komentarz, który mógłby być interpretowany jako zajęcie przez Pana Prezydenta stanowiska pozytywnego wobec postulatów PPS.

„Kurier Poranny” stojący dzisiaj dalej od Ozonu, zamieścił w sposób bardziej widoczny wiadomość o audjencji, a nawet streścił memorjał PPS.

„Czas” sądzi, że chodzi tu o pewien gest pod adresem kół lewicowych, na który wpłynęły w dużej mierze nastroje, panujące w kołach legionowych i sądzi, że „stoimy wobec pewnego zwrotu na lewo”.

„Kurier Warszawski” uważa, że gdyby audjencja PPS nastąpiła przed ostatnią odprawą i przed wyjaśnieniem sytuacji Młodej Polski, to wówczas można ją ocenić jako osłabienie Ozonu. Obecnie jednak, kiedy Ozon został skierowany na pozycję centrum, audjencja nie powinna być komentowana jako jego osłabienie. Jest to teza, lansowana przez lewicę sanacyjną, o której wspominałem we wczorajszym feljetonie.

Prasa socjalistyczna stara się pobytowi delegacji na Zamku nadać charakter jakiegoś epokowego wydarzenia politycznego

W „Robotniku” redaktor Niedziałkowski, pragnąc widocznie sprostować pogłoski, jakie ukazały się w prasie, pisze: „nie prowadzimy żadnych gier i żadnych gier. Nie stoimy na gruncie konstytucji kwienuowej”. Stoimy na gruncie jednej prawdy, „masy całej Polski zgłaszają swe prawo rozstrzygnięcia o losach ojczyzny”.

„Dziennik Ludowy” zamieścił fotografię Pana Prezydenta obok fotografii T. Arciszewskiego, przewodniczącego CKW i artykuł byłego posła Zaremby, który pisze, że PPS, idąc do Pana Prezydenta, wybrała tę uroczystą i niezwykłą formę wystąpienia ze względu na niezwykłość sytuacji politycznej. „Czyż nie jest obowiązkiem kierownictwa klasy robotniczej — pisał pan Z — dotrzeć i przedstawić swoje stanowisko szczególnie tam, gdzie koncentrują się ośrodki dyspozycji państwa? I ocenia wystąpienie PPS jako „krok na drodze zwalczania wpływów faszystowskich (czytaj Ozonu). Podobno „Dziennik Ludowy” ma ogłosić w najbliższych dniach kilka artykułów na temat przedwojennej działalności politycznej Pana Prezydenta.

Warszawska prasa żydowska ograniczyła się do przedrukowania memorjału i do podkreślenia z wielkim zadowoleniem, iż na audjencji została poruszona kwestja antysemicka.

Jak była przygotowana audjencja PPS na Zamku

W kołach politycznych obiegają pogłoski, iż audjencja PPS na Zamku przygotowały kilkakrotnie rozmowy przedstawicieli tej partji z premierem gen. Sławoj - Składkowskim.

Burzliwe zebranie nauczycielstwa stolicy

TELEFONEM Z WARSZAWY

Wczoraj odbyło się tutaj ważne zebranie członków oddziału grodzkiego Z.N.P. m. Warszawy.

Zwróciło powszechną uwagę, że w zebraniu wziął udział prezes zawieszonego zarządu p. Kolanko, który, przemawiając, atakował ostro b. kuratora Musioła, a następnie oświadczył, że do osoby nowego kuratora ustosunkowuje się rzeczowo.

Po dłuższej dyskusji przeprowadzono wybory delegatów na kongres. Na liście, która przeszła, znaleźli się wszyscy członkowie zdymisjonowanego zarządu, co oczywiście ma charakter wyrażonej demonstracji.

Niemniej znamienna jest uchwała powzięta przez zgromadzenie, w której zażądano ukazania się nowego oświadczenia p. premiera, rehabilitującego nauczycielstwo związkowe wobec pierwszego oświadczenia premiera z dnia 2/10 br.

Następnie zgromadzenie uchwaliło zwołanie zjazdu delegatów Związku w terminie statutowym, a więc w styczniu 38 roku, umożliwienie powrotu do pracy pracownikom, którzy wstrzymali się swego czasu od pracy na znak protestu i zwołanie wszystkich osób zaangażowanych przez kuratora Musioła.

„Wici” nie chcą łączyć się z „Siewem”

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

Jeden z najstarszych i najwybitniejszych działaczy „Wici” p. Niecko w najnowszym numerze pisma „Wici” zamieszcza artykuł, w którym wyjaśnia, że na porządku obrad najbliższego ogólnopolskiego zjazdu „Wici”, niema ani sprawy łączenia się z „Siewem”, ani też kwestji przystąpienia do tak zwanego „czwórporozumienia”. Pan Niecko zarzuca organizacji „Siew”, że, będąc jedną ze składowych części sanacji, stoi ciągle na gruncie elitaryzmu, odsuwającego chłopów od wpływu na sprawy państwowe, przyczem nie tak dawno „Siew” potępił kategorycznie polityczną postawę chłopów.

Ponieważ p. Niecko ma, obok p. Solarza, bardzo poważny wpływ na organizację „Wiciów”, więc stanowisko jego niewątpliwie jest w dużej mierze odbiciem nastrojów, panujących w „Wiciach” w stosunku do „Siewu”.

Pod hasłem unarodowienia handlu ODBYŁ SIĘ KONGRES KUPIECKI z udziałem 4.000 kupców z całego kraju

WARSZAWA. W sobotę, dnia 13 bm. rozpoczęły się w sal. Filharmonji Warszawskiej obrady Ogólnopolskiego Kongresu Kupiectwa Chrześcijańskiego.

UCZESTNICY KONGRESU.

W kongresie kupieckim bierze udział przeszło 4000 kupców z całego kraju. W wielkiej sali Filharmonji zgromadziło się około 2 tysięcy delegatów, reszta delegatów wypełniła brzozi salę teatru Małego, kina Rialto i Trianon, gdzie przez megafony nadawany był przebieg zebrania plenarnego. Na balkonach Filharmonji ustawiono się 40 pocztów sztandarowych.

UROCZYSTA MSZA ŚW.

Otwarcie Kongresu poprzedziło uroczyste nabożeństwo na intencję Kongresu, odprawione w katedrze Św. Jana przez J.E. Ks. Arcybiskupa Galla. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. Kosikowicz.

OTWARCIE KONGRESU.

Po przybyciu P. Prezydenta R.P. prof. Ign. Mościckiego, który w towarzysztwie wicepremiera m. Kwiattowskiego zajął łóżec honorową przez Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego p. Henryk Brun dokonał oficjalnego otwarcia kongresu kupiectwa, wygłaszając przytem przemówienie programowe. W przemówieniu swem p. Brun apelował do całego społeczeństwa, ażeby poparało wysiłki kupiectwa polskiego, zmierzające do unarodowienia, usprawnienia i podniesienia handlu, jako ważnej gałęzi życia gospodarczego.

PRZEMÓWIENIE MIN. ROMANA.

Po inauguracyjnym przemówieniu p. Bruna zabrał głos, jako przedstawiciel rządu, p. min. P. i H. Antoni Roman. P. Min. Roman wyraził życzenie, iż kongres nie będzie tylko uroczystą manifestacją solidarności narodowej i przeogładem sił i dorobku kupiectwa polskiego, lecz przyniesie także nowe twórcze i trwałe wartości dla całości polskiego, a tem samem dla całości polskiego gospodarstwa narodowego.

USUNĄĆ ŻYDOW Z HANDLU.

Ponieważ przygotowane przez organizatorów Kongresu Kupieckiego rezolucje a szczególnie rezolucja w sprawie unarodowienia handlu jest zbyt o-

gólnikowa bez zdecydowanego wyrażu siły oraz nie odzwierciedlająca istotnych nastrojów i żądań kupiectwa polskiego przeto liczne grono kupców zgłosiło na kongresie rezolucję którą otrzymaliśmy i poniżej zamieszczamy.

Akcję unarodowienia handlu w Polsce należy zorganizować planowo a winny w niej wziąć udział 3 czynniki:

- A. państwo
- B. Organizacje kupieckie,
- C. Społeczeństwo.

A. Biorąc pod uwagę, że unarodowienie handlu jest jednym z najważniejszych problemów społecznych, od którego rozwiązanie zależy cała przyszłość Narodu, że w relacjach żydowskiego, wrogości Polscy i destrukcyjnego, znajduje się większość kapitałów płynnych, nieruchomości, fabryk, handlu i rzemiosła, że rozwiązanie w tych warunkach tego ważnego zagadnienia wymaga wprost heroicznego wysiłku, przerastającego znacznie możliwości samego kupiectwa i społeczeństwa — należy stanąć na stanowisku, że państwo w drodze ustawodawczej winno przystąpić natychmiast do uregulowania temo pańczego zagadnienia, i to przez wydanie ustawy o „Odrodzeniu gospodarstwa narodowego”.

PROJEKT NOWEJ USTAWY.

Ustawa ta w odniesieniu do handlu winna zawierać następujące wytyczne:

1. Obowiązek przymusowego zrzeszenia się kupców — Polaków w organizacjach terytorjalnych i branżowych Z organizacjami kupieckimi należą natychmiast usunąć żydów i osoby pochodzenia żydowskiego.
2. Od osób trudniących się handlem należy wymagać wysokiego wyrobienia etycznego i zawodowego i z tego względu należy zabronić osobom, którym udowodniono złośliwe bankructwo, oszustwo, łechwę zajmować się handlem.
3. Żydzi nie mogą być dostawcami instytucji rządowych samorządowych i wojskowych.
4. Żydzi również nie mają prawa sprzedawać artykułów meblowych, tekstylnych i takich przysługuje wyłącznie Polakom.
5. Należy przeprowadzić radykalną

Polsce zagraża konsolidacja lewicy, zagraża totalizm, zagraża i jedno i drugie wreszcie. Czy istotnie nie można stworzyć jednolitego frontu stronnictw i ugrupowań narodowych?

CZWÓRPOROZUMIENIE

TELEFONEM Z WARSZAWY

Znany publicysta katolicki ks. prałat Zygmunt Choromański zamieszcza w niedzielnym „Kurjerze Warszawskim” znamienny artykuł, wypowiadający się przeciwko udziałowi Związku Harcerstwa Polskiego (ZHP) w porozumieniu: Grażyński — Gierat — Paschalski i OMP.

„Młoda Wieś” (t. zn. „Siew”) — pisze ks. Choromański, jest dotychczas znana nie tylko jako organizacja radykalna, lecz także jako zajmująca stanowisko wyraźnie niechętnie względem religji i kościoła. I taka organizacja ma być zbliżona ideologicznie do harcerstwa, ma w ściślejszy kontakt organizacyjny z nim wchodzić? Zaprawdę ZHP znalazło się w bardzo niebezpiecznym towarzystwie. I ks. Choromański kończy: Zachodzi tylko obawa, że harcerstwo nie zdola nawrócić Strzelca i Młodej Wsi, a przez pokucie się z tymi organizacjami może łatwo się odwrócić od własnej szczytnej ideologii.

Czy p. Putek został usunięty ze Stronnictwa Narodowego?

TELEFONEM Z WARSZAWY

W dniu wczorajszym odbył się na obszarze wojew. krakowskiego, w Bochni, wielki zjazd Stronnictwa Ludowego, na którym zwrócono się do władz głównych stronnictwa z żądaniem wydalenia ze stronnictwa znanego działacza ludowego, byłego posła Putka, niedysprawnej ręką Witosa, za niewykonanie uchwał strajkujących oraz złamanie solidarności partyjnej.

Pozatem z jednej strony wyrażono podziękowanie P. P. S. za poparcie akcji strajkowej, a z drugiej strony podziękowanie Paderewskiemu i generałowi Hallerowi za obronę chłopów.

W fakcie tym wyraźnie występuje krzyżowanie się wpływów P. P. S. i stronnictwa Pracy na terenie ludowców.

Były cesarz Abisynii żyje w nędzy

LONDYN, PAT. B. cesarz abisyński Haile Selassie żyje niemal w nędzy i nie ma nawet środków na zakup opału dla swego skromnego domku w Bath. Usiłuje on obecnie sprzedać swój ostatni samochód, oraz dom, w którym mieszka.

Garaż został ostatnio przerobiony na mieszkanie siostrzeńców Haile Selassie.

Aresztowanie Łunaczarskiej

PARYŻ, PAT. Prasa farsuska podaje, iż aresztowana została w Moskwie pani Łunaczarska, żona jednego ze starszych działaczy bolszewickich, byłego długoletniego komisarza oświaty.

Uchwały Kongresu

WARSZAWA. — W dniu wczorajszym o godz. 19-tej nastąpiło zaniknięcie obrad ogólnopolskiego kongresu kupiectwa chrześcijańskiego.

Uchwalone rezolucje m. in. stwierdzają:

Niespotykany w świecie odsetek żydów w miastach polskich, przy jednostronności ich zajęć, hamuje dopływ nowych sił polskich do zawodów miejskich, obniżając poziom kulturalny miasta i nadając im piętno obcości.

Żydzi, posiadając w kraju większość kapitałów płynnych, nieruchomości miejskich, handlu i przemysłu, tworzą w Polsce równocześnie największe ghetto na świecie, będące źródłem fermentów społecznych.

Przeważający udział żydów w handlu tak zagranicznym, jak i wewnętrznym Polski, nie tylko nie przyczynił się do jego usprawnienia, lecz przeciwnie, stał się źródłem prymitywizacji aparatu wymiany.

Zważywszy powyższe, ogólnopolski kongres kupiectwa chrześcijańskiego stwierdza, iż unarodowienie handlu jest nieodzowną koniecznością gospodarczą, społeczną, oraz historyczną, warunkującą równocześnie usprawnienie procesu wymiany w Polsce, a także koniecznością narodową ze względu na obronę państwa.

Projekt rezolucji zgłoszony przez grupę kupców, którzy żądali ograniczenia żydów w handlu, drogą ustawy, jako zbyt daleko idący, nie znalazł aprobaty ogółu uczestników zjazdu.

W terenie i na torach

Walne zebranie hokeistów wileńskich

WILNO. — W Wilnie odbyło się walne zebranie Wileńskiego Związku Hokeja na Lodzie.

Wybrano nowy zarząd z prezesem red. Niecieckim na czele. Na zebraniu omówiono kalendarz imprez w sezonie nadchodzącym. Prócz międzypaństwowego meczu Polska — Łotwa, który rozegrany będzie w Wilnie w styczniu 1938 r., wileńskie za-

mierzają urządzić rewanżowe spotkanie z hokeistami Prus Wschodnich, wykorzystając pobyt Łotyżów dla rozegrania meczu Ryga — Wilno oraz doprowadzić do skutku mecz z Finnami.

Pertraktacja w powyższej sprawie prowadzi najsilniejsza sekcja hokejowa wileńska przy K.P.W. Ognisko.

Przed szermierczymi mistrz. Polski

Do mistrzostw szermierczych Polski, które odbędą się w dniach 27 i 28 b.m. w Warszawie, wpłynęły zgłoszenia wszystkich czołowych zawodników z najsilniejszych okręgów Polski, a mianowicie Warszawy, Katowic i Łodzi.

W czasie rozgrywek mistrzow-

skich, kapitan związkowy p. Segda, na podstawie obserwacji i wyników ustalił skład reprezentacji Polski na międzypaństwowy mecz z Niemcami.

Mecz Polska — Niemcy rozegrany zostanie 11 grudnia we Frankfurcie nad Menem.

Cracovia—AKS i Cracovia—Ruch

KRAKÓW. — Zarząd Cracovii definitywnie zakontraktował dwa mecze towarzyskie z AKS'em. Pierwsze spotkanie odbędzie się w Krakowie 21 b.m., a rewanż w Chorzowie 28 b.m.

W grudniu rozegra Cracovia towarzyskie spotkania z Ruchem, prawdopodobnie 5 grudnia w Krakowie, 8 grudnia — w Wielkich Hadzichach.

Belgowie o polskim piłkarstwie

BRUKSELA. Pat. Organ belgijskiego Związku Piłki Nożnej „La Vie Sportive”, poświęca ciekawe uwagi pol-

U nas i gdzie indziej

Ogólnopolskie zawody szermiercze pań rozegrane zostaną w Warszawie w dniach 5 i 6 grudnia. br.

Zawody powyższe rozegrane zostaną o puchar Polskiego Związku Szermierczego.

KRAKÓW. Turniej Cracovii na wybrzeże afrykańskie jest nadal w trakcie pertraktacji finansowych. Turniej projektowane jest na koniec grudnia r.b.

KRAKÓW. Zarząd Cracovii na ostatnim posiedzeniu zawiesił w prawach członka piłkarza Górę, którego zachowanie się we Francji znalazło w raz w uchwale P.Z.P.N., a który ostatnio w Katowicach zachował się nieodpowiednio w lokalu nocnym.

Równocześnie zarząd Cracovii rozpoczął dochodzenie, celem wyświeślenia awantury, jakie Góra miał wszcząć w Katowicach. Zachowanie się Góry w Krakowie również nasuwało często zastrzeżenia.

MONACHJUM. W Monachjum boćwarska reprezentacja Węgier uległa reprezentacji Bawarii 7:9. Sensacją spotkania była porażka węgierskiego boksera w wadze ciężkiej, Nagy, który przegrał przez dyskwalifikację do Fichtera.

BERLIN. Pat. W Berlinie odbył się mecz hokeja lodowego, w którym drużyna Berlin S.C. pokonała wiedeński zespół E.K. Engelmann 3:1.

OSLO. Pat. Norweski Związek Narciarski postanowił nie wysłać do Japonii żadnego ze swych zawodników w charakterze trenera.

List do Redakcji

Wielce Szanowny Panie Redaktorze.

W związku z moim listem z dnia 9-go listopada r.b. w sprawie zatargu honorowego z panem mec. Marjanem Kowalskim, poznałam sobie nadużyć uprzejmości Szanownej Redakcji, by tą drogą podać do wiadomości co następuje:

Pan mec. Kowalski przez swoich zastępców złożył oświadczenie, że w swojej mowie obrończej w sprawie K. Staszysa nie wypowiadał żadnej osobistej opinii o mnie, lecz cytował przywatny dopisek p. K. Staszysa na moim liście otwartym. W tych warunkach zmuszony zostałam wystąpić przeciwko p. Konstantemu Staszysowi w formie, na którą zasługiwałam przez czynne znieważenie go w dn. 14 b.m. o godzinie 20,30 na ulicy Wileńskiej.

Łączę wyrazy wysokiego szacunku i poważania

Kazimierz Wielecki.

Wilno, dn. 14.XI 1937.

TEATR NA POHULANCE

Dziś o godz. 8.15 wiecz.

„PIERWSZY LEGJON”

Ceny propagandowe.

KAPLICA

M. B. Zwycięskiej

WILNO. — Za Zielonym mostem, za górką z krzyżem przy ul. Wilkomińskiej nr. 1 wznosi się stary dom, pochodzący z XVII stulecia. Dawniej tam był kalsztor S.S. Ubogich. Obecnie mieści się zakład wychowawczy św. Kazimierza dla niezmężnej i ubogiej młodzieży (inst. Caritas), znajdujący się pod pieczę Instytutu Marianum.

Ostatnio powstał projekt urządzenia w tym domu warsztatów dla biednej młodzieży, którzyby przygotowywali młodzież do samodzielnego życia z fachim w rękę. Ponadto ma być ufundowany Dom Apostolatu i Akademii Marianum.

W związku z tem istnieje projekt zbudowania w tymże domu kaplicy Matki Boskiej Zwycięskiej. Celem omówienia projektu kaplicy wczoraj zaproszono szereg osób, któreby mogły służyć cennymi radami i wskazówkami. Z pośród obecnych duże zainteresowanie projektem wykazali dziekan L. Słendziński i prof. Jan Borowski, obiecując swą fachową pomoc.

Otwarcie kaplicy przewidziane jest w święto Niepokalanego Poczęcia, t. j. w dniu 8 grudnia r.b. (X)

Zgon Stefana Skotnickiego

Po krótkiej chorobie, spowodowanej gruźlicą gardła, zmarł w Warszawie znany w kołach legionowych Stefan Skotnicki, żołnierz I Brygady, urzędnik wileńskiej Dyrekcji Lasów Państwowych.

ZAPARCIE. Przodujący kłmści polski, że naturalna woda gorzka „Franciszka Józefa” stanowi dla umyślnych, nieustraszonego i ko bioty, szybko i przyjemnie działający środek przeczyszczający. Zapytajcie się Waszego lekarza.

Wysłała na korytarz i skierowała się do wagonu sypialnego. Mijała wolno przedziały, zajęte przez podróżnych, którzy zabierali się do spania. Raz zatrzymała się u okna i spojrzała w przestrzeń. Panowała nieprzenikniona ciemność, nawet gwiazdy nie migotały na niebie. Poszła dalej nieco niepewnym krokiem, gdyż wagon trząsł się i nierówno podskakiwał na szynach. Stała się iść prędzej i już miała wejść do wagonu sypialnego, w gdy nagle ktoś załamał jej drogę. Był to ten mężczyzna, w którego wpadła się w wagonie restauracyjnym i od którego nie mogła oderwać oczu. Ujrzała przed sobą wysoką, o szerokich barkach, postać i tę egzotyczną twarz o oliwkowej cerze, grubo ciosanych rysach i czarnych, hypnotyzujących oczach, które patrzyły na nią przenikliwie i trzymały ją na uwierzy.

— Proszę, niech mnie pan puści — zdołała wreszcie wyksztusić.

Nieznamy roześmiał się, ukazując rząd olśniewająco białych zębów.

— Proszę bardzo... Ale dlaczego się pani tak śpieszy? Bardzo się cieszę, że panią spotkałem. Wszak poznaliśmy się w wagonie restauracyjnym, jeżeli nie formalnie, to przynajmniej za pośrednictwem spojrzeń.

— Nic o tem nie wiedziałam — odparła Zofia. Nieznajomy spoważał.

— O, tak! Wie pani o tem doskonale — rzekł tonem, nie dopuszczającym repliki. — Pani mi się ciągle przyglądała. Istnieją pewne wpływy duchowe, którym ulega się instynktownie. Ludzie muszą się im poddać, nawet wbrew własnej woli.

Ciałem Zofii, znajdującej się wciąż jeszcze pod wpływem hipnozy, wstrząsnął dreszcz, zdobyła się jednak na protest:

— Ja bardzo pana proszę, niech mnie pan przepuści. Muszę iść do pani marchesy.

Tłum żydów zaatakował korporantów

Zajście w czasie pogrzebu na ul. Bakszta

WILNO. — Wczoraj w południe na ulicy Bakszta w czasie pogrzebu jakiegoś żyda, idący na mogiły tłum zaatakował kilku korporantów. Otoczeni studenci broniąc się łaskami, poczęli wycofywać się do bursy, lecz żydzi omal nie wdali się do środka chcąc

się rozprawić ze znienawidzonymi „białymi czapkami”.

Na wieść o zajściu na miejsce przybyła zaalarmowana policja z komisariatu z oficerem na czele. Sprawy napadu zdołali jednak ująć.

Zajście na ul. Zawalnej

Notowaliśmy wczoraj, że w sobotę wieczorem na ulicy Zawalnej rozpedzono grupę żydów, którzy zajęli cały chodnik i uniemożliwiali przejście. W czasie tego zajścia został pobity Ajzik Kolnik (Stefańska 22). Obecnie okazuje się, że wkrótce potem zajściu ta sama grupa żydów

zaatakowała na ul. Zawalnej kilku przechodniów, którzy zdaniem napaśników, brali udział w usuwaniu ich z chodnika.

Napaść nie udała się i żydzi musieli uciekać. Przy tej okazji dwóch żydów pobito.

Robotnik nobił żyda--kierownika

WILNO. W żydowskiej fabryce skór „Furo” przy ul. Meczetowej, był zatrudniony jako robotnik Edward Romaniec, biedny chłop ze wsi Szatuny gm. rzeszowski.

Romaniec podlegał żydowi — Lebie Baranowi, który stale występował

przeciwko Romanicowi, aż wreszcie ten stracił posadę.

Usunięty przez żyda robotnik przechodził ulicą Meczetową w towarzystwie dwóch znajomych spotkał swego aragandcę (typowo żydowskie) zachowanie się obli go.

Inauguracja roku akademickiego

Sodalicyj Marjańskich

WILNO. — W niedzielę dnia 14 b.m. odbyła się w sali Śniadeckich uroczysta inauguracja Roku Akademickiego Sodalicyj Marjańskich, poprowadzona Mszą św., odprawioną przez J.E. Ks. Arcybiskupa R. Jaitrzykowskiego w kościele św. Jana o godz. 10-tej. W czasie Mszy św. śpiewał chór Alumnów Seminarium Wileńskiego. Głębokie kazanie do młodzieży sodalicyjnej wygłosił ks. dr. K. Kučarski.

Część dalsza inauguracji odbyła się w sali Śniadeckich w obecności J. E. Ks. Arcybiskupa R. Jaitrzykowskiego i J. Magn. Rektora USB Ks. A. Wójcickiego, oraz licznych gości ze starszego społeczeństwa i młodzieży akademickiej.

Po wstępnym przemówieniu preza J. Łukaszewicza, wygłosił odczyt J. Magnificencja Ks. A. Wójcicki na temat „O pracy społecznej akademika”.

Przemówienie Ks. Rektora zostało przyjęte niemiłkaniem oklaskami.

Następnie przedstawiciele obu organizacyj zdali sprawozdanie za ubiegły rok pracy, oraz przedstawili projekt prac na rok bieżący.

Hymnem Sodalicyjnym zakończono inaugurację. Należy zaznaczyć, iż poziom inauguracji co do treści jak i formy był bardzo wysoki.

Wieczorem, o godzinie 18 odbyła się herbataka zapoznawcza w Domu Sodalicyjnym, Zamkowa 8.

Kolejna obława policyjna

W DZIELNICY ZARZECZE.

WILNO. W związku z notowanymi ostatnio na Zarzeczu napadami na przechodniów policja przeprowadziła w nocy na niedzielę kolejną obławę w tej dzielnicy. Złustrowano ul. Sofiana, Miłocerdzia, Jeziora i sąsiednie. Aresztowano 4 podejrzanym włóczęgów.

KRONIKA WILEŃSKA

PONIEDZ.
Dziś 15
Gertrudy
ul. B. Ostr.

Wschód słońca g. 6.52

Zachód słońca g. 3.19

PROGNOZA POGODY

według specjalnych danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie.

do wieczora 15 listopada 1937 r.

Pogoda pochmurna, miejscami opady w postaci śniegu lub deszczu w późnych godzinach w ciągu dnia roz pogodzenia. Podstawa chmur od 100 do 300 m. Widzialność dobra.

Po nocnych przymrozkach, zwłaszcza na północy kraju, dniem temperatura około 5 C.

DZIŚ W NOCY DZURUJĄ APTEKI

Jundziłła (Mickiewicza 33), Mańkowieza (Piłsudskiego 30), Chrościńskiego (Ostrobramska 25) Filemonowicza (Wielka 20), Pietkiewicza (Za rzecz 20).

Hotel Europejski
Pierwszorzędny
Ceny przystępne. Telefon w pokojach. Winda szybowa

Hotel „St. Georges”
w Wilnie
Pierwszorzędny.
Pokoje wygodne, ceny tanie.
Telefon w pokojach.

ZEBRANIA I ODCZYT

— Rozwiązanie zagadnienia pracy będzie tematem dzisiejszego zebrania Kół Wileńskiego Zw. P.S.K. Tak aktualny temat rozwinie w referacie dyskusyjnym jego Magnificencja ks. Rektor dr. Wójcicki. Zebranie odbędzie się w domu sodalicyjnym (Zamkowa 8-2-gie piętro) o godzinie 19.15. Gośmiele widziani.

— Skoro jednak pani powróci, możemy sobie znów porozmawiać. Muszę się pani zwierzyć z czemś bardzo ważnym. Będę na panią czekał tutaj, widzi pani? — Wskazał na niezajęty przedział pierwszej klasy. — Nie wątpię, że pani przyjdzie, a tymczasem niech pani weźmie mój bilet. — Podał jej swą kartę, którą wzięła machinalnie i, nie spojrzawszy na nią, weszła do wagonu sypialnego. Ale zaraz odwróciła głowę i powiedziała półgłosem:

— Będę wracała za chwilę...

— Będę wracała za chwilę...
Ivi
Gdy zaświtał brzask, ekspres biegł już oddawna przez terytorium węgierskie. Była blisko szósta godzina rano, gdy zatrzymał się poraz ostatni przed Budapesztem. Kilku podróżnych wysiadło z pociągu, chcąc zaczerpnąć świeżego powietrza. Po trzech minutach pociąg ruszył dalej, by się nie zatrzymać aż w stolicy Węgier.

W wagonie sypialnym panował jeszcze zupełny spokój. Konduktor siedział na końcu wozu w swej kabine i czynił wszelkie wysiłki, by nie zasnąć, co mu się udawało osiągnąć tylko z wielką trudnością. Nagle zaczął się wsłuchiwać, gdyż zdawało mu się, że do uszu jego doleciał jakiś stłumiony krzyk. Zerwał się natychmiast z siedzenia, by sprawdzić, co się stało. Szedł szybko korytarzem, ale wkrótce musiał się zatrzymać: w otwartych drzwiach trzeciego od przodu przedziału, oznaczonego numerem 105, stała jakaś młoda kobieta. Skulona, oparta o framugę; twarz miała trupio bladą, nienaturalnie szeroko otwarte oczy, jedną rękę wspierała na klanke drzwi, drugą zaś opuściła bezwładnie. Cała jej nieruchoma postać robiła wrażenie, jakby znajdowała się pod wpływem strasznej, niesamowitej halucynacji, jakieś zmyły, która ją dławiła.

D. C. N.

H. O. STEHLE.

8)

Zagadka ekspresu Rzym-Budapeszt

Autoryzowana adaptacja
Jerzego Plewińskiego

— Tak, dlatego. A może też troszeczkę, bardzo, bardzo niewiele i z innego powodu... — Uśmiechnęła się przyjaźnie, a doktor Olsza schylił się nad jej ręką i przycisnął ją do warg. Oczy mu błyszczały. Pragnął ogromnie wyszukać coś, ale nie mógł dobrać odpowiednich słów, gdyż wszystko to spadło nań tak nagle, tak nieoczekiwanie... Ograniczył się więc narazie tylko do powiedzenia:

— Jak to przyjemnie odbywać tę długą nocną podróż w towarzystwie pani. Ogromnie przyjemnie! Dostanę się ziołoty, że nie potrzebuję pani dostrzymywać towarzystwa swej pracodawczyni i może spędzać czas według swego uznania!

— Och, przypomniał mi pan o moich obowiązках! Muszę jeszcze koniecznie zażyć do marchesy. Poleciała mi wyrażnie, bym przyszła około dziesiątej. — Spojrzała na zegarek. — Właśnie jest parę minut po dziesiątej.

— Ale pani przyjdzie tu spowrotem, prawda?

— Naturalnie! Nie mam miejsca w wagonie sypialnym. Osoby zarabujące nie podróżują tak arystokratycznie — dodała uśmiechając się.

— Młodzi docenci także nie. Wobec tego będziemy się wzajemnie zabawiali.

— Dowiedzenia zatem. Mam nadzieję, że się pan nie będzie nudził. — Zatrzymała się chwilę we drzwiach. On spoglądał na nią z nieukrywaniem zachwytem.

DEPESE SPORTOWE Z OSTATNIEJ CHWILI.

Ostatni w sezonie mecz ligowy A.K.S. przegrywa wysoko z Wisłą 2:5

KRAKÓW. — Ostatnim akordem tegorocznego sezonu ligowego był mecz piłkarski między Wisłą a A.K.S. Chorzowa, rozegrany w niedzielę w

Cracovia mistrzem piłkarskim Polski

Mecz Wisła — A.K.S. zakończył tegoroczny sezon ligowy. Mistrzostwo Polski zdobyła definitywnie Cracovia przed A.K.S. i Ruchem. Wisła dzięki końcowemu zwycięstwu nad A.K.S. uplasowała się na 5-tym miejscu. Pogoń, która przez cały sezon znajdowała się na ostatnich miejscach, ostatnie „wylądowała” na 6-tej pozycji.

	gla	pkt.	st.	br
Cracovia	18	26:10	3:15	
A.K.S.	18	24:12	37:22	
Ruch	18	23:13	46:29	
Warta	18	20:16	40:36	
Wisła	18	19:17	36:23	
Pogoń	18	19:17	25:23	
Warszawianka	18	18:18	34:44	
L.K.S.	18	16:29	36:39	
Garbarnia	18	15:21	28:39	
Dąb	18	0:36	0:54	
	gier	pkt.	st.	br

Noji wygrywa po raz trzeci narodowy bieg naprzetał

W niedzielę odbył się w Warszawie ogólnopolski narodowy bieg naprzetał. Bieg który odbył się w niesłychanie ciężkich warunkach terenowych i atmosferycznych, zgromadził 52 zawodników, z których bieg ukończył 48. Trasa, długości około 7 km.

proceedziła z parku szkolnego im. Sobieskiego do Łazienek i spowrotem. Zwyciężył poraz trzeci z kolei Noji (Syrena - Warszawa) w czasie 22:06,6 sek., zdobywając na własność puchar, ufundowany przez redakcję „Raz, dwa, trzy”.

Śląsk zdobywa puchar Polski im. Prezydenta R.P.

Rozegrany w Warszawie na stadionie W. P. finałowy mecz piłkarski o puchar Polski, ufundowany przez Pana Prezydenta R. P. pomiędzy reprezentacją Śląska i Krakowa, zakończył się niespodziewanie wysokim

zwycięstwem Śląska 5:1 (2:0). Śląsk wygrał zasłużenie, gdyż był zespołem bezwzględnie lepszym. Złaza atak Ślązaków grał o wiele skuteczniej, niż napad krakowski.

JOZEF MACKIEWICZ

Nowość

Nowele

16-go między trzecią i siódmą

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

CENA 1.50

W najbliższym czasie ukaże się bogato ilustrowana książka

TEGOŻ AUTORA (J. M.)

Bunt roistów

Cena 3 zł.

W przedpłacie zł. 2

Zamówienia kierować do Administracji „Słowa” — Wilno, Zamkowa 2.



Przeciw cierpieniom narządów

TRAWIENIA I WĄTROBY

przy kamieniach żółciowych, zapaleniu woreczka żółciowego stosuje się zioła przeciw cierpieniom narządów trawienia i wątroby ze znakiem słona.

CHOGAL

OSKARA WOJNOWSKIEGO

Do nabycia w aptekach i składach aptecznych. Po cenie zł. 4.75. Adres dla bezpośrednich zamówień: Oskar Wojnowski, Warszawa, Wolciecha Górskiego 3 m. 4

Od Administracji w sprawie dokładnego dostarczania gazety prenumeratorom w Wilnie

Wszyscy nasi wileńscy prenumeratorzy zamieszkali w śródmieściu powinni otrzymywać gazetę w domu nie później, niż o godz. 8-iej, a na najdalszych peryferiach miasta do godziny 8.30..

Ci wszyscy, którzyby kiedykolwiek nie otrzymali gazety w godzinach powyżej wskazanych, proszeni są we własnym interesie o złożenie reklamacji.

Reklamacji nie należy załatwiać telefonicznie, lecz wrzucić kawałek papieru z datą, godziną doręczenia i adresem do specjalnej puszk, umieszczonej przy wejściu do lokalu administracji „Słowa” z napisem: reklamacje w sprawie doręczania pisma”.

MARS

DZISJŚ PREMIERA!
Wielka tragedia sumienia ludzkiego p. t.

Winowajca

Film dla ludzi o silnych nerwach!
Reżyseria RAYMONDA BERNARDA twórcy „NĘDZNIKÓW”.
W rolach głównych: Pierre Blanchar, Madeleine Ozeray.
PIĘKNY NADPROGRAM. Początek seansów: 4, 6, 8 i 10.15.

Polskie Kino „ŚWIATOWID”, Mickiewicz 9

Wielki polski film historyczny z okresu powstania listopadowego
„KU WOLNOŚCI” Polscy ułani. Kozacy. Miłość ku rosjance.
Honor i obowiązek żołnierski.
„KU WOLNOŚCI” — to pieśń o polskim bohaterze i umiłowaniu wolności.
Uprasza się o przybywanie na pocz. seans.: 4, 6, 8 i 10; w niedz. od 2-iej.

LUX

Dziś film tysiąca sensacji!

KRÓLOWA DŻUNGLI

W roli głównej najpiękniejsza kobieta Ameryki DOROTHY LAMOUR.
Napad słoni. Walka hordy małp z plemieniem tubylców.
Nad program. DODATKI.

Świetlica pracowników Elektrowni

WILNO. W podziemiach Elektrowni Miejskiej w ub. sobotę odbyła się uroczystość otwarcia świetlicy.
W schłodnym dość przestronnym lokalu, zgromadzili się liczni pracownicy Elektrowni wraz z zaproszonymi gośćmi.
Wobec tego, że uroczystość otwarcia świetlicy niemal zbiegła się w czasie ze świętem Niepodległości, urządzono uroczystą akademię, poświęconą Rocznicę Niepodległości.
W starannie opracowanym referacie jeden z pracowników zobrazował wysiłki, jakie towarzyszyły powstaniu Państwa Polskiego.
Własna orkiestra odegrała wian-

kę pieśni i hymn narodowy.
Odpowiednia nastrojowo deklamacja uzupełniła program.
Naczelnik wydziału technicznego inż. Jenz, dyrektor Elektrowni, m. J. Glatman i prezes związku pracowników miejskich inż. Watorski w krótkich przemówieniach witali nowopowstałą placówkę kulturalną życząc jej pomyślnego rozwoju.
Po zakończeniu uroczystej części programu tańczono ochotczo przy dźwiękach własnej orkiestry.
Należy się spodziewać, że świetlica odegra poważną rolę w życiu pracowników Elektrowni.

Poświęcenie sztandaru Zw. Dorożkarzy

WILNO. W niedzielę, 14 bm., chrześcijański Związek Zawodowy Dorożkarzy w Wilnie obchodził podniesienie uroczystości poświęcenia sztandaru swego Związku.

Uroczystość poświęcenia sztandaru odbyła się w kościele św. Filipa i Jakuba, poprzedzona Mszą świętą, którą odprawiał ks. Al. Mościcki.
Po nabożeństwie, aktu poświęcenia sztandaru dokonał J.E. ks. Arcybiskup Metropolita Wileński R. Jafarczykowski, udzielając jednocześnie pasterskiego błogosławieństwa dorożkarzom.

Po poświęceniu sztandaru uformował się długi pochód — korowód 350 dorożek pięknie udekorowanych wstęgami o barwach narodowych.

Na przedzie jechała dorożka z nowopowięconym sztandarem Związku Dorożkarzy, za nią 27 dorożek z postaciami sztandarowymi, następnie pozostałe dorożki, trójkami, wozy wszystkich przedstawicieli przytych na tą uroczystość, oraz rodziny członków Związku.

Pochód — korowód przejechał z pl. Marszałka J. Piłsudskiego ulicami: Mickiewicza na pl. Katedrański, Król wską, św. Anny na ul. Metropolitanki.

W sali Chrześcijańskiego Zw. Zawod. Dorożkarzy odbył się dalszy ciąg uroczystości. Przemówienia do zebranych wygłosił ks. Mościcki, adw. Engel, prezes Związku Dorożkarzy Ciesion, oraz sekretarz centrali Z. Z. Ostrowski, poczem nastąpiło wibanie gwoździ do nowopowięconego sztandaru.

IZDROWISKO —
MIASTO OGRÓD

„Jagiellonów”

(przystanek kolejowy Ponary)

oddalone od Wilna o 10 kilometrów. 18 par pociągów dziennie. Sprzedaje się kilkadziesiąt parcel budowlanych. Wszystkie działki zalesione, las sosnowy, źródłana woda. Sprzedaż ratalna. Oglądać na miejscu w dnie powszednie i święta. Bliższe informacje — Wilno, ul. Wileńska 35 — 10. tel. 177, od g. 10-iej do 2-iej i od 6 do 8.

Przy BÓŁACH GŁOWY
NERWOBOLACH I GRYPIE
stanie się
PROSZKI
KOWALSKINA



Ostatnie dni

SMOSARSKA

BODO

„SKŁAMAŁAM”

CASINO

Arcywesoły
film polski

Trójka Kultajska

Sielanki.
Wolinski.
Kondrat
Wisniewski
i inni

Początek o godz. 4, 6, 8 i 10.15.

HELIOS

Złota seria filmów w kolorach naturalnych!
Miłość w całej swej mocy! Natura w całej swej potędze!

„Władczynie Puszczy”

W roli głównej: George Brent i Reverley Robert. Nadpr.: Atrakcja i aktualności

Zegarki, biżuteria, platery i inne rzeczy
pierwszorzędnych marek oraz wszelka
naprawa solidnie wykonana w Firmie
W. JUREWICZ.
Wilno, Mickiewicz 4.

K. Gorzuchowski Zamkowa 9

ZEGARKI SZWAJCARSKIE
z gwarancją.
WYROBY ZŁOTE, SREBRNE,
PLATERY.
Solidna naprawa.
Ceny konkurencyjne.

Lokale

INTERNAT CAPITASU, ostatnio powiększony o nowe pomieszczenia, przyjmie kilku młodzieńców, uczących się do szkół wileńskich. Całkowicie utrzymanie wraz z opieką i ogólną pomocą w nauce 45 zł. miesięcznie. Zgłoszenia przyjmuje Instytut Caritas Wilno, Zamkowa 8, lub ks. Dyrektor Internatu, Wileńska 1 w godzinach urzędowych.

Nauka

RUTYNOWANA nauczycielka - wychowawczyni zajmie się młodszymi dziećmi (6 — 10 lat) w godzinach popołudniowych. — Świadectwa i referencje solidne. ul. Młynowa 2/9.

Poszukują pracy

SIOSTRA (b. studentka medycyny) Przyjmuje dyżury do chorych. Zastrzyki, banki, masaże, kateteryzacja. Oferty do Adm. „Słowa” dla Kreniowej.

MASZYNISTKA z ukończoną Szkołą Handlową poszukuje posady. Chętnie zajmowałabym się dziećmi. Poważne rekomendacje. Zgłoszenie do Adm. „Słowa” pod W. J.

MŁODY CZŁOWIEK, zdolny, posiadający wykształcenie w zakresie 7 klas gimnazjum poszukuje pracy biurowej. Oferty do Administracji „Słowa” pod A. S.

POSZUKUJE pracy do chorych. Mogę zaopiekować się umysłowo chorymi. Mam dobre referencje. Łaskawe zgłoszenie kierować do adm. „Słowa” pod A. A.

EMERYT, urzędnik lat 42, Wołyński, znajdujący się w ostatniej nędzy, prosi o jakiegokolwiek zajęcie za najskromniejszym wynagrodzeniem, lub za kąpiel i utrzymanie. — W Filipczak, Kolumny ul. gen. Sowińskiego Nr. 46 m.2.

Praca zaofiarowana

DO ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH na prowincji potrzebni od zaraz: 1. urzędnik do wydziału technicznego, oraz 1 urzędnik do wydziału handlowego. Kandydaci z ukończoną Szkołą Techniczną, względnie posiadający minimum 6 klas szkoły średniej (małą maturę), lat 22 — 25, z odbytą służbą wojskową, proszeni są o złożenie ofert z dokładnym życiorysem, odpisanymi świadectwami i fotografią do Administracji „Słowa” sub „JSN”.

Różne

OCEMNIŁY ojciec zwraca się do serc litościwych z prośbą o ofiarowanie jego córce uczeni w wieku lat 15 zimowego granatowego płaszczyka i obuwia. Szeptego 16 m. 13.

BIEDNAWDOWA z trojgiem uczących się dzieci uprasza o łaskawe dopomóżenie w kupieniu podręczników. Ofiarę uprasza kierować do Adm. „Słowa”.

SIEROTA — CHŁOPIEC lat 14 bez żadnego na świecie prosi przez Caritas o ratunek. Chcemy go oddać do zawodu — może znajdzie się osoba litościwa, rodzina bezdzietna, któraby się dzieckiem dobrać zajął. Brak chłopcu bielizny, odzieży, obuwia. Łaskawa pomoc prosimy kierować pod adresem: Caritas, Wilno, Zamkowa 8 — 1 p.

WDOWA - bezrobotna z zawodu pracująca mająca na utrzymaniu 12-letnią córkę, pracującą i zdolną, która jest w 1-iej klasie kupieckiego gimnazjum prosi o łaskawą pomoc pieniężną na opłacenie wpien w szkole. Poleca V Konf. tencja św. Wincentego a Paulo.

Konto P. K. O. Nr. 80259

GENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetry 1-szpaltowy w tekście 40 gr. Za tekstem 30gr. Komunikaty oraz nadesłane miłimetr 50gr. Kronika reklamowa milimetr 60 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 gr. drożej. Układ o ogłoszeń w tekście i za tekstem 6-cioszpaltowy. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku Administracji nie obowiązują.